

**Wyrok z dnia 20 stycznia 2000 r.**

**II UKN 324/99**

**Zarzut naruszenia art. 224 pkt 1 KPC, upoważniającego przewodniczącego rozprawy do jej zamknięcia po uznaniu przez sąd, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia, nie może być samodzielną podstawą kasacji (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC).**

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2000 r. sprawy z wniosku Adeli K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o rentę rodzinną po inwalidzie wojennym – w przedmiocie wznowienie postępowania, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 23 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. decyzją z dnia 25 listopada 1994 r., odmówił uwzględnienia wniosku Adeli K. o ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu Waławie K. jako inwalidzie wojennym, podając w uzasadnieniu, że Wojewódzka Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w orzeczeniu z dnia 10 listopada 1994 r. nie zaliczyła go do żadnej z grup inwalidów w związku z działaniami wojennymi.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni, wyrokiem z dnia 30 czerwca 1995 r. [...] oddalił je, powołując w uzasadnieniu opinię biegłych lekarzy: chirurga i specjalisty chorób wewnętrznych jako podstawę ustalenia, że Adela K. nie ma uprawnień do renty rodzinnej po zmarłym mężu jako inwalidzie wojennym, bowiem nie miał on tego statusu w rozumieniu art. 6 ust. 2 i art. 7 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zao-

patrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.). Ustalenia te podzielił w całości Sąd Apelacyjny w Rzeszowie i oddalił rewizję wnioskodawczynie wyrokiem z dnia 21 września 1995 r. [...]. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Wojewódzki nie uchybił obowiązowi wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również nie naruszył przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego pisemne oświadczenia świadków załączone do akt sprawy, nie mogły stanowić podstawy do wydania przez biegłych opinii w kwestii wymagających informacji specjalistycznej, a zatem pochodzącej ze źródeł wiarygodnych ze względu na ich charakter. Pismem z dnia 23 lipca 1996 r. Adela K. wystąpiła o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Jako podstawę wznowienia podała uzyskanie wiadomości o nowych środkach dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a których nie mogła przytoczyć w poprzednim postępowaniu. W uzasadnieniu skargi wniosła o przesłuchanie świadka Franciszki Ż., która była pielęgniarką w szpitalu w J.L. i opiekowała się mężem wnioskodawczynie w kwietniu 1946 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 26 września 1997 r. [...] oddalił skargę o wznowienie postępowania. Sąd ten ustalił, że zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania wskazane w art. 403 § 2 KPC, skoro już po wydaniu wyroków przez Sąd Wojewódzki w Rzeszowie i Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wnioskodawczynie dowiedziała się o istnieniu świadka, który miał wiadomości dotyczące leczenia Wacława K. w szpitalu w 1946 r. w związku z postrzałem. W wyniku uzupełnienia materiału dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania Franciszki Ż. i ponownie opinii biegłego lekarza chirurga Sąd Wojewódzki stwierdził brak podstaw do przyjęcia, iż Wacław K. – mąż wnioskodawczynie - ze względu na stan zdrowia był inwalidą wojennym. W podstawie prawnej Sąd powołał przepis art. 412 § 2 KPC.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu pierwszej instancji, dzieląc jego stanowisko, że zachodziły przesłanki do wznowienia postępowania zawarte w art. 403 § 2 KPC, ale brak było podstaw - w związku z wynikami postępowania dowodowego - do merytorycznego uwzględnienia skargi (wyrok z dnia 25 marca 1998 r. [...]).

Wobec kasacji wnioskodawczynie Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, stwierdzając nieważność

postępowania, ponieważ w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (wyrok z dnia 3 grudnia 1998 r. [...]).

W ponownym postępowaniu Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z opinii Akademii Medycznej w L., Katedry i Zakładu Onkologii, ustalając, że zgon Wacława K. z powodu raka trzustki nie pozostawał w związku przyczynowym z urazem postrzałowym jamy brzusznej doznany w 1946 r. (ponowny wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 kwietnia 1999 r. [...]).

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją wnioskodawczyni i zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 224 § 1, 285 § 1 i 286 KPC „przez niewyjaśnienie w sposób ostateczny okoliczności: czy rak trzustki (...) pozostawał w związku przyczynowym z doznany przez niego – męża wnioskodawczyni – urazem (...) wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Dla skuteczności kasacji opartej na zarzucie naruszenia przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC) konieczne jest ustalenie, że naruszenie to dotyczyło istotnych przepisów postępowania, bowiem tylko naruszenie takich przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nawet więc wskazanie naruszonych – zdaniem kasacji – przepisów procedowania nie jest wystarczające dla skuteczności kasacji bez podania, że miały one istotną wagę i mogły zaciążyć na wyniku sprawy. W rozpoznawanej sprawie takiego wyводу kasacja nie zaprezentowała, a przytoczone w niej jako naruszone przepisy, bądź to żadną miarą nie mogą być ocenione jako istotne, bądź też nie zostały naruszone.

Przepis art. 224 § 1 KPC upoważniający przewodniczącego do zamknięcia rozprawy, po uznaniu przez sąd, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia, ma charakter „porządkowy” w tym sensie, że reguluje jedną z kompetencji przewodniczącego, wynikającą z jego funkcji i w ocenie Sądu Najwyższego nie ma on istotnego (w rozumieniu art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC) charakteru. Upoważnienie do zamknięcia rozprawy jest wynikiem funkcji kierującego nią (podobnie jak uprawnienia wymienione w art. 206, 208, 211 i 212 KPC).

Przepisy art. 285 i 286 KPC (regulujące dowód z opinii biegłych) wskazują na powinność uzasadnienia opinii wydanej w sprawie (§ 1), a nadto upoważniają sąd do

zażądania ustnego wyjaśnienia złożonej na piśmie opinii (o ile budzi ona – w ocenie sądu – wątpliwości), a także do zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (o ile jest to potrzebne dla wyjaśnienia sprawy).

Te ogólne uwagi w kontekście przytoczonych ustaleń Sądu poczynionych na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym dowodu z opinii biegłych, dają podstawę do oceny, że zamknięcie rozprawy nastąpiło po wszechstronnym wyjaśnieniu okoliczności faktycznych i stwierdzeniu, że rak trzustki, który doprowadził do zgonu męża wnioskodawczyni był schorzeniem samoistnym i nie pozostawał w żadnym związku przyczynowym z doznanym w 1946 r. urazem jamy brzusznej spowodowanym postrzałem. Konstatacja biegłych z instytutu naukowego, że w literaturze nie są znane przypadki występowania raka trzustki w następstwie doznanego urazu, jest jednoznaczna i nie uzasadnia obowiązku Sądu zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

Trzeba na koniec zauważyć, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony, tak długo aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę, i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97 - OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24).

Wszystko to daje podstawę do stwierdzenia niezasadności kasacji i orzeczenia jak w sentencji po myśli art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====